

Będziesz się zwał Izrael, bo walczyłeś z Bogiem i z ludźmi

Autor tekstu: **Małgorzata Brojek**

Imię Izrael otrzymał Patriarcha Jakub od samego Boga w niecodziennych okolicznościach. Oto ktoś zmagał się z Jakubem w porze nocnej, aż do wschodu jutrzynki. Jakub nie ustępował żądając błogosławieństwa. Zanim je uzyskał, usłyszał:

"Odtąd nie będziesz zwał się Jakub, lecz Izrael, bo walczyłeś z Bogiem i z ludźmi, i zwyciężyłeś"
(Rdz 32,29)

Jakub wtedy zapytał: Jakie jest twoje imię?

Czemu pytasz mnie o imię? - odpowiedział Bóg.

Jakub wiedział, że walczy z Bogiem, a mimo to pytał o imię, jakby zachodziła potrzeba rozróżnienia, najwidoczniej był przyzwyczajony do politeizmu, kiedy to czczono wielu bogów i każdy miał swoje imię. Jakub mógł mieć dość mgliste pojęcie Boga Jedyne, toteż można zrozumieć, że słysząc „walczyłeś z Bogiem” pyta jeszcze o imię, jakby słowo „Bóg” nie było wystarczające. Okazuje się, że nie tylko dla Jakuba słowo „Bóg” jest niewystarczające dla określenia tożsamości. Współczesna autorytatywna interpretacja zajmuje podobne stanowisko:

"Tajemniczy ten opis walki z Bogiem, zresztą wyraźnie tu nienazwanym, wiąże się z wyjaśnieniem ludowym nazwy miejscowości Penuel (oblicze Boga) i imienia Izrael (Bóg walczy)."
(Przypis do Rdz 32,25)

Tak więc we fragmencie Rdz 32,25-33 Bóg nie został wyraźnie nazwany (przedstawił się z imienia dopiero Mojżeszowi, niestety podał imię niewymawialne), ale w zamian wyraźnie został nazwany Jakub, wraz z uzasadnieniem — będziesz zwał się Izrael, bo walczyłeś z Bogiem i z ludźmi, i zwyciężyłeś. W przypisach imię Izrael wyklada się na „Bóg walczy”. Dlaczego właśnie tak, a nie „Izrael” = „Walczący z Bogiem i z ludźmi”? Ta wersja nie tylko dokładnie oddawałaby intencje Boga, ale też byłaby bardziej adekwatna do postępków Jakuba, natomiast wyjaśnienie „Izrael = Bóg walczy” jest co najmniej nieprecyzyjne i może prowadzić do absurdu wniosku, że Jakub jest Bogiem. Napisane jest, że zwyciężył samego Boga... Autorytatywna interpretacja wyjaśnia dalej:

"Patriarcha tutaj swą wytrwałością niejako zmusza Boga do błogosławieństwa. W ujęciu Ojców Kościoła jest to typ walki duchowej uwieńczonej zwycięstwem"



Alexander Louis Leloir

Być może lepsze wymuszone błogosławieństwo niż żadne. Ciekawa jestem, do czego jeszcze ten Patriarcha mógłby zmusić Boga. Zwyciężył w walce duchowej z samym Bogiem... No, no...

Paweł pisze: „*Nie ma zaś żadnej wątpliwości, iż to, co mniejsze, otrzymuje błogosławieństwo od tego, co wyższe*” (Hbr 7,7)

Kto komu w Penuel powinien dawać błogosławieństwo? Zwyciężony zwycięzcy, czy zwycięzca zwyciężonemu? Zwycięzca wyszedł z walki duchowej z Bogiem nieco poturbowany na ciele, ponieważ zdesperowany Bóg poraził go w biodro.

"Słońce już wschodziło, gdy Jakub przechodził przez Penuel utykając na nogę. Dlatego Izraelici nie jadają po dzień dzisiejszy ścięgna, które jest w stawie biodrowym, gdyż Jakub został porażony w staw biodrowy w to właśnie ścięgno". (Rdz 32,32 – 33)

Cóż ten natchniony Autor chciał powiedzieć? Czyżby Izraelici byli kanibalami? W czasach głodu to się mogło zdarzać, ale wówczas nie pamiętaliby chyba o urazie do Boga i nie wybrzydzałiby na ścięgno w stawie biodrowym. Nie jadają „po dzień dzisiejszy”, czyli przynajmniej do czasu, gdy natchniony Autor pisał Księgę Rodzaju. Kiedy to mogło być? Kilka lub kilkanaście wieków po opisywanych wydarzeniach. Jak na tak odległą perspektywę czasową Autor podaje zdumiewającą liczbę szczegółów. Taka maniera pisarska była bardzo częsta w starożytności, głównie wśród retorów. Zwraca na nią uwagę Ludwik Piotrowicz, podkreślając zgubny wpływ retoryki dla wiarygodności i ścisłości historycznej, cytując:

"Za sprawą szkół retorycznych pojawiają się wielkie opracowania, tem obszerniejsze i więcej wyczerpujące, im dalsze omawianych czasów, ożywione przez barwne i obfite szczegóły, jako też liczne mowy, włożone w usta osób działających" (Dzieje Rzymskie, III tom Wielkiej Historii Powszechnej, str. 5)

Pismo Święte to księga wyjątkowa, żadne popisy retoryczne nie mają tutaj miejsca, a zdumiewająca obfitość szczegółów, to po prostu dowód natchnienia przez Ducha Świętego — takiej repliki można się spodziewać, z czym nie zamierzam dyskutować. Na marginesie dość ważna informacja — zwroty „do dnia dzisiejszego”, „po dziś dzień” lub podobne w znaczeniu występują w Starym Testamencie około 50 razy.

W porze nocnej — walka,

Gdy wschodziła zorza — przesilenie,

A przy pierwszych promieniach słońca — Jakub = Izrael przechodził przez Penuel utykając na nogę.

Fakty, czy symbole?

Jakub był pasterzem trzód, wiele wędrował, a pod koniec swego życia udał się do Egiptu do swego syna Józefa w wygodnym wozie faraona. W Egipcie dokończył swego żywota pielgrzyma, ale zgodnie z życzeniem nie został tam pochowany. Syn Józef odprawił wielki i wspaniały obrzęd żałobny trwający 7 dni. Ciało spoczęło w kraju Kanaan w pieczarze, którą nabył Abraham (dziadek Izraela) za pieniądze, tj. 400 syklów srebra, jakie były wówczas w obiegu (Rdz 23,13; 23,16). Tak więc Abraham znał już pieniądze w XVIII wieku przed naszą erą. Być może to anachronizm i prawdopodobnie celowy.

W Księdze Mądrości natchniony Autor wymienia sprawiedliwych Patriarchów, wśród nich także Jakuba — Mdr 10.10-12, natomiast Ozeasz ma zupełnie inne zdanie:

"Pan	wiedzie	spór	z Izraelem,
ukarze		postępki	Jakuba
i odpłaci	za	jego	uczynki.
Już	w łonie	matki	oszukał
on	brata,	sił	będąc,
walczył nawet z Bogiem. (Oz 12,3 – 4)	w pełni		

"Epizody z życia Jakuba, ujemnie tu naświetlone przez Proroka" — zauważa autorytatywna interpretacja. Nie jedyna to w Piśmie sytuacja, kiedy ta sama sprawa jest oceniana raz pozytywnie, a innym razem negatywnie, znaleźć też można różnego rodzaju rozbieżności, ale ogólna wymowa i ogólny cel jest wciąż ten sam, czyli pokazanie prawdziwego oblicza kapłanów, świętych, wybranych i wszelkiego rodzaju mężów Bożych. Wystarczy zdmuchnąć wszelkiego rodzaju ozdobniki i cudowności, a przyjrzeć się na ogół dokładnie opisanym czynom — „Po owocach ich poznać”...

Bóg powiedział do Jakuba: *"Walczyłeś z Bogiem i z ludźmi i zwyciężyłeś"*. Walczył z Bogiem ten, który budował ołtarze i składał ofiary, wszystkich, którzy byli w jego zasięgu nakłaniał, aby wraz z nim służyli temu Bogu, który wprowadzie wyraźnie nienazwany, wspomagał i błogosławił Patriarchę,

jak nie z dobrej woli to przymuszony.

Z powyższych powodów Jakuba można uznać za typ kapłana. Podstępnie wyłudził on błogosławieństwo od ojca Izaaka, natomiast od Boga, któremu służył uzyskał je zwyciężając w otwartej walce.

Czy do tak wytrwałej walki duchowej z Bogiem są zdolni współcześni kapłani? Stwierdzenie z Konstytucji Dei Verbum: *"Sens interpretowanego miejsca w Biblii, nie może się klócić z żadną prawdą wiary wyznawaną przez Kościół"*, dobitnie świadczy, że kapłani nie tylko są zdolni do tego typu walki, ale już dawno odnieśli w tych zmaganiach zwycięstwo ustalając porządek: Najpierw Kościół, potem Bóg.

Jakoś szczęśliwie żaden z nich nie został porażony w staw biodrowy. Bóg złagodniał, czy dał za wygraną wobec niewątpliwej przewagi pobożności, wytrwałości, a szczególnie nieomyślności. O posłuszeństwie wspomnę innym razem, bo to wbrew pozorom skomplikowany temat.

Fakty czy symbole?

A może jedno i drugie?

Innej możliwości chyba nie ma.

Małgorzata Brojek

Ukończyła Wydział Ogrodniczy SGGW - AR i cztery rodzaje studiów podyplomowych. Pracowała w gimnazjum jako nauczycielka matematyki i chemii. Obecnie na emeryturze. Mieszka na wsi.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 27-09-2017)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,10152) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,10152>)

Contents Copyright © 2000-2015 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2015 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl